

Niemiecki spór o subwencje dla sektora górnictwa węgla

20 lipca Komisja Europejska przyjęła projekt dyrektywy o zasadach subwencjonowania górnictwa węgla dopuszczający możliwość wspierania tylko tych kopalń, które zostaną zamknięte do roku 2014. Projekt skrytykowała kanclerz Angela Merkel, ponieważ w RFN ustawa wynegocjowana ze związkami zawodowymi zakłada zamykanie kopalń do roku 2018. Jednak współrządzająca partia FDP jest przeciwnikiem subwencji dla górnictwa węgla, wobec czego Niemcy nie są pewnym sojusznikiem Polski w staraniach o rozszerzenie zakresu subwencji.

W 2007 roku rząd niemiecki (CDU/CSU/SPD) przyjął ustawę, która zakłada zamknięcie kopalń węgla do roku 2018. W tym celu utworzono fundację RAG, która miała zabezpieczyć do 2018 roku środki na sfinansowanie programu stopniowej likwidacji kopalń i około 26 tysięcy miejsc pracy w tym sektorze. Propozycja KE zamykania kopalń do roku 2014 niweczy niemiecki program i stanowi zagrożenie dla 20 tys. miejsc pracy. Wywołała ona publiczny spór między kanclerz Angelą Merkel (CDU) a wicekanclerzem Guido Westerwelle i ministrem gospodarki Rainerem Brüderle (obaj z FDP) popierającymi postulat KE.

Sytuacja RFN, jak i innych krajów chcących wspierać sektor górnictwa węgla, jest trudna, ponieważ nieuchwalenie dyrektywy w br. oznacza brak możliwości wspierania kopalń od 2011 roku. W ewentualnej koalicji krajów UE niezbędnej do modyfikacji propozycji KE rola RFN jest kluczowa ze względu na liczbę głosów w Radzie UE oraz umiejętność zjednywania sojuszników. Jednak brak jednomyślności w samych Niemczech, w tym niechęć Ministerstwa Gospodarki wobec subwencji, ograniczy determinację RFN w sporze z KE.

<ŁAN>